

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

Nr. 215.

Leszno, piątek dnia 18 września 1931 r.

Rok XII.

Sprawa Polesia.

Szerokie możliwości w kierunku zagęszczenia kryzysu emigracji i bezrobocia.

Zbliża się 1932 rok, w którym mają być ukończone prace przygotowawcze rządowej komisji, powołanej w dniu 15-go lutego 1928 r. na okres czterech lat dla opracowania projektu melioracji Polesia. Wiadomo, że chodzi o odwodnienie, osuszenie i doprowadzenie do stanu użyteczności olbrzymich obszarów, wynoszących 1 i pół miliona ha, a stanowiących 1/7 część całego Państwa. Obszar ten w chwili obecnej daje nędzne utrzymanie zaledwie 1/20 ludności kraju.

Z chwilą ukończenia prac wstępnych, stanie na porządku dziennym kwestia finansowania tego gigantycznego przedsięwzięcia, dorównującego dwóm, zrealizowanym już w Europie działom, a mianowicie osuszeniu Zuidersee w Holandii i uregulowaniu wód Dniepru w Dnieprostroju w Rosji.

Kwestia Polesia wiąże się z zagadnieniem kryzysu emigracyjnego, zagadnieniem ulokowania naszego wielkiego przyrostu ludności, dla którego bramy wielkich terenów emigracyjnych zamknięte zostały nieodwołalnie na wiele lat.

Jakie są przypuszczalne koszty? Jak przedstawiają się horoskopy rentowności inwestowanego kapitału?

Na te pytania stara się odpowiedzieć ekspert już od roku 1926. W tym bowiem czasie zjechała Komisja Ligi Narodów, która przedstawiała rządowi koszty na sumę 50 milionów dolarów, wobec jednak braku danych nie mogła obliczyć rentowności akcji melioracyjnej. Dwa lata później, na konferencji w sprawie zmeliorowania i zagospodarowania Polesia, która odbyła się w Warszawie (w r. 1928) inżynier Tillinger zaproponował utworzenie „Funduszu melioracji Polesia” o charakterze przedsiębiorstwa, które miałoby za zadanie wykonanie potrzebnych robót w ciągu 30 lat. Fundusz skupowałby ziemię zabagnioną, meliorował i odsprzedawał następnie osadnikom. Cena obecna ziemi na Polesiu waha się w granicach od 100 do 200 zł. za 1 ha, a po zmeliorowaniu przedstawiałaby wartość około 1000 zł. za 1 ha, co przy 1 i pół miliona ha. dałoby nadwyżkę 1,2 miljarda złotych, w całości pokrywających koszty melioracji. Fundusz miałby opierać się na dotacji rządowej 100 milionów złotych (w ciągu 10 lat) na roboty i 40 milionów na zakup terenów.

Przeciwko projektom inż. Tillinger podniesiono szereg zarzutów. Tak np. na łamach czasopisma „Rolnictwo” pojawiła się niedawno krytyka ze strony prof. dr. Górskiego, zdaniem którego, po zmeliorowaniu fundusz nie będzie naprawdę w posiadaniu 1 i pół mil. ha., znaczna bowiem część zmeliorowanej przestrzeni pozostanie w rękach dotychczasowych posiadaczy. Tak samo nie wolno zapominać, twierdzi wspomniany autor, że znaczna część bagien polskich jest porośnięta lasem, trudno zaś pomyśleć, aby fundusz zdecydował się na wyciekę wszystkich lasów, takie bowiem ogolnienie kraju mogłoby wyrządzić znaczne szkody. Prof. Górski proponuje więc utworzenie „Banku Melioracji Polesia”, opartego na kapitale prywatnym, krajowym i zagranicznym, który, z danymi jego, mógłby uzyskać dzięki przychylnym sprawozdaniom ekspertów Ligi Narodów. Początkowo należałoby przystąpić do realizacji t. zw. melioracji podstawowych, których koszt nie przekroczyłby zapewne 60 zł na 1 ha, a których opłacalność, dzięki znacznemu wzrostowi wydajności pny ziemi, została już wielokrotnie wykazana.

Bank udzielałby kredytów miejscowym spółkom wodnym, a w pewnych wypadkach, przeprowadzałby sam meliorację, za co otrzymywałby od właścicieli (zwłaszcza większych obszarów) nie gotówkę, a ziemię, na której mogłoby potem prowadzić akcję osadniczą.

A Polska?

Lotwa wobec ograniczeń wwozu drzewa do Francji. Z Rygi wyjechał do Paryża dyrektor departamentu handlowego ministerstwa finansów i prezes komitetu giełdowego w Rydze w celu rokowań z Francją w sprawie ograniczeń wwozu drzewa.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wrzenie we flocie angielskiej.

Londyn, 16. 9. (ATE.) Wiadomość o odwołaniu manewrów floty angielskiej wskutek wrzenia wśród marynarzy uzupełnić należy następującymi szczegółami.

Już w ubiegłą sobotę i niedzielę wśród marynarzy okrętów wojennych dały się zauważyć przejawy niezadowolenia z powodu obniżki żołdu. Zastępca dowódcy eskadry atlantyckiej udał się osobiście samolotem do Londynu, aby złożyć sprawozdanie admiralacji o niepokojach we flocie. Tymczasem dowódca eskadry wstrzymał przepuski na ląd. Okręt liniowy „Repulse”, który wypłynął na morze na ćwiczenia, po kilku godzinach zmuszony był wrócić do portu. Okazało się bowiem, iż po pobudce wieczor-

nej pewna część załogi, okrętu nie chciała udać się do syplalni. Również w miejscowości Rosyth zaszedł przypadek złamania dyscypliny. 375 marynarzy pancernika „Iron Duke” wreczyło kapitanowi okrętu rezolucję z protestem przeciwko obniżce żołdu. Kapitan wygłosił przemówienie do marynarzy, w którym oświadczył, że obniżka żołdu wprowadzona była przez admiralację nie na własną rękę, lecz wskutek uchwały rządu ze względów ogólnie oszczędnościowych.

Pierwszy lord admiralacji, sir Austen Chamberlain, złożył dziś w izbie gmin wyjaśnienia w sprawie niepokojów we flocie angielskiej.

Przewozy kolejowe w latach 1931, 1930 i 1929.

Według opracowanych świeżo przez Min. Komunikacji danych, przewozy kolejowe w sierpniu r. b. w porównaniu z przewozami w tymże miesiącu w r. 1930 i 1929, przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra oznacza r. 1931, druga 1930 trzecia 1929): maladunek na P. K. P. wynosił przeciętnie dziennie 12.862 — 13.394 — 16.223 wagonów 15-tonnowych, maladunek w obrębie w. m. Gdańska 190 — 311 — 424, pozatem przyjęło od kolei zagranicznych 326 — 461 — 640, tranzytem przeszło przez Polskę 1.073 — 1.268 — 1.338 wagonów. Ogółem w tym miesiącu przewieziono przeciętnie dziennie

14.461 — 15.434 — 19.125 wagonów. Przewozy poszczególnych artykułów wynosiły: węgiel koks i brykety 5.871 — 5.508 — 6.819 wagonów, zboże w ziarnie i ładunki zbożowe 317 — 429 — 309, artykuły rolnicze i aprowizacja 580 — 588 — 772, produkcja przemysłowa i surowce 1.339 — 1.507 — 1.964, ładunki drzewa obrabowanego i opałowego 805 — 958 — 1.803, materiały budowlane (oprócz drzewnych) 277 — 473 — 665. Wывоз ładunków zagranicę wynosił przeciętnie dziennie 3.387 — 3.116 — 4.229 wagonów 15-tonnowych.

Przyjaciel Rolnika

dzisiejszy bezpl. dodatek „Głosu” zawiera m. in. następujące prace i wiadomości:

Były premyer, prof. Grabka Władysław o przesileniu.

Zboża i ziemniaki (koresp. własna z Warszawy).

Zbiór ziemniaków oraz ich przechowywanie.

Ważne uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 16. 9. W środę, dnia 16 bm. pod przewodnictwem p. premiera Prystora odbyło się posiedzenie Rady Min., na którym poza załatwieniem spraw bieżących Rada Min. uchwaliła szereg ustaw o nowelizacji przepisów postępowania karnego, projekt ustawy o opodatkowaniu piwa, projekt ustawy o opodatkowaniu wina i miodu syconego oraz 3 projekty ustaw związanych z programem akcji łagodzenia skutków bezrobocia.

Plotki niemieckie.

Nieprawdziwe wiadomości o wycofaniu polskich statków handlowych.

W niemieckim wydawnictwie „Industrie u. Handelszeitung” pojawiły się błędne i szkodliwe dla interesów polskiej marynarki handlowej wiadomości, mianowicie o tem, jakoby polsko-belgijskie towarzystwo okrętowe wycofało z ruchu wszystkie swoje statki, uruchamiając na ich miejsce tylko jeden statek, w dodatku wydzierżawiony.

Wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa, gdyż wspomniane towarzystwo utrzymuje stałe w ruchu do portów angielskich swoje 4 statki, ostatnio zaś wydzierżawiło na pewien czas jeden statek z powodu chwilowego wycofania własnego statku „Warszawa”.

Z ostatniej chwili.

O zwiększeniu stanu zatrudnienia w górnictwie.

Warszawa, 17. 9. Wiceminister pracy i opieki społecznej p. Tadeusz Szubartowicz przyjął w dniu wczorajszym przedstawicieli Rady Zjazd Przemysłowców Górniczych, z którymi odbył dłuższą konferencję w sprawie zwiększenia stanu zatrudnienia w przemyśle górnym.

Przedstawiciele przemysłowców oświadczyli gotowość przyjęcia udziału w podjętej przez rząd akcji przeciwdziałania zwiększaniu się bezrobocia.

Podróże służbowe dyrektora Głównego Urzędu Ubezpieczeń.

Warszawa, 17. 9. Dyrektor Głównego Urzędu Ubezpieczeń p. Grabowski, udaje się w dniu dzisiejszym w podróż służbową do Poznania, Krakowa i Zakopanego.

W Poznaniu dyr. Grabowski odbędzie inspekcje Okręgowego Związku Kas Chorych, w Krakowie weźmie udział w imieniu ministra pracy i opieki społecznej w poświęceniu gmachu Kasy Chorych, w Zakopanem zaś uczestniczyć będzie w ogólnopolskim Zjeździe Przeciwgruźliczym.

Zjazd dyrektorów sanatoriów przeciwgruźliczych.

Warszawa, 17. 9. Pojutrze (w dniu 19 b. m.) odbędzie się w Zakopanem zjazd zrzeszenia dyrektorów sanatoriów przeciwgruźliczych o charakterze społecznym.

Obchody odbywać się będą w sanatorium Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Tematem obrad będzie szereg spraw, dotyczących organizacji walki z gruźlicą.

Koncert Kiepur

Poznań, 17. 9. Wczorajszy koncert Kiepur ścignął oczywiście do sali Auli Uniwersyteckiej liczącą publiczność, mimo ciężkich czasów i słonych cen biletów. Już przed koncertem tłumy publiczności przed Bazarom oczekiwały ukazania się słynnego tenora i owacyjnie żegnali odjeżdżającego autem na koncert Kiepure. Koncert sam wypadł doskonale. Dobrze usposobiony śpiewak był owcami zmuszony do wykonania nadprogramowo szeregu pieśni, otrzymał mnóstwo wienków i kwiatów; tryumf tamte wrócił do Bazaru — znów oczekiwany przez tłumy. Koncertu poza salą słuchali liczne gromady amatorów pięknego śpiewu na ulicach i w lokalach przy głośnikach radiowych, ustawionych przez różne firmy poznańskie.

Wypadek samochodowy.

Poznań, 17. 9. Wczoraj na ulicy Nowej z powodu śliskiej jezdni wpadła taksówka na okno wystawowe cukierki Welnera. Skutkiem uderzenia kraty węgły zniszczeniu, rozbita też została szyba wartości 800 zł. Kierowca i pasażer taksówki odnieśli lekkie obrażenia.

Przy ul. Zielonej inna taksówka zderzyła się z samochodem „Kurjera Poznańskiego”. Samochody uległy mniejszym uszkodzeniom.

Katastrofy lotnicze.

Francja, Strasburg, 16. 9. (PAT.) Dwa aeroplany wojskowe starty się na wysokości 1000 metrów nad poligonem wojskowym. Obaj piloci ponieśli śmierć.

Rumunia, Bukareszt, 16. 9. (PAT.) Lecący z Białogrodu samolot pasażerski międzynarodowego Towarzystwa, żeglugi powietrznej spadł w pobliżu Turm Severin. 6 osób, jadących samolotem, wśród których było 2 pilotów i 4 pasażerów, poniosło śmierć.

Bukareszt, 16. 9. (PAT.) Przyczyną katastrofy samolotu, należącego do międzynarodowego Tow. żeglugi powietrznej, była niezwykle silna burza.

Z ziem niewyzwolonych.

Niemiecki aparat prokuratorski i sądowy na usługach hakatystów i odwetowców.

Germanizowanie polskiej młodzieży. Na terenie Prus Wschodnich odbyły się ostatnio powiatowe „święta młodzieży” w Niborku i Jaisborku. Organizowały je specjalne „Kreisjugendamt”. Pieniędzy dostarczała regencja oświatowa i „Heimatsdienst”, który jest niewątpliwie inicjatorem tych przedsięwzięć i który dba o ich stronę propagandową. Cel tych świąt jest jasny i niewątpliwie: germanizacja młodzieży polskiej. W tym kierunku więc były nastawione przemówienia przedstawicieli administracji. Szczególnie interesującą mowę antypolską i antyfrancuską wygłosił landrat niborski. Duchowieństwo ewangelickie przywiązuje dużą wagę do tych imprez i bierze w nich wydatny udział. Prasa wschodnio-pruska zajmuje w stosunku do tych imprez stanowisko powściągliwe. Z wykazów zdobytych nagród widać, iż młodzież polska wzięła w imprezach znaczny udział. Imprezy zgromadziły od 600—800 uczestników. W powiecie szczecińskim zawody sportowe połączone ze zjazdem młodzieży ewangelickiej; w innych powiatach moment sportowy wybił się na plan pierwsz.

Haniebny wyrok. Przed sądem karnym w Słupsku rozegrał się epilog głośnego swego czasu na pograniczu zajścia, wywołanego w kościele w Ugozcu, w powiecie bytowski, przez miejscowego proboszcza ks. Weilandta, który zwymyślał Polaka Żywickiego za głośne modlenie się w kościele po polsku. Żywicki został skazany na sześć miesięcy więzienia, pomimo orzeczenia biegłego lekarza sądowego, że oskarżony jest człowiekiem umysłowo upośledzonym, cierpiącym na napady histeryczne (PAT.)

Bandytyzm chiński

London, 15. 9. (ATE). Donoszą z Szanghaju, że bandyci dokonali śmiałego napadu rabunkowego na miasto Suiningku, w północnej części prowincji Kiangsi. Po splądrowaniu większości sklepów bandyci wkroczyli do jednej ze szkół i uprowadzili 100 chłopców wraz z nauczycielami. Będą oni trzymani w górach, jako zakładnicy, aż do chwili uzyskania wykupu.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Horoskopy górnictwa węglowego. Słery zainteresowane stwierdzają, że wobec zbliżającego się sezonu jesiennego i zimowego i wynikającej stąd konieczności gromadzenia zapasów węglowych, dla celów opałowych i przemysłowych, spożycie węgla na rynku wewnętrznym, oraz na bliżej położonych rynkach zagranicznych, które w lipcu i sierpniu zaczęły wykazywać tendencję zwyżkową, będzie zapewne i nadal ulegało stopniowemu zwiększaniu. Jednak ze względu na kryzys gospodarczy, spodziewane ożywienie na rynku węglowym, prawdopodobnie, nie wykróczy poza ramy zapotrzebowania sezonowego. To też jakiejś koniunkturalnej poprawy na rynku węglowym, a zatem i jakiegokolwiek zasadniczej zmiany ciężkiej sytuacji polskiego górnictwa węglowego, narażać spodziewać się nie należy.

* Zgon ks. Fryderyka Leopolda. (ATE.) W miejscowości Flawo zmarł w wieku lat 69 książę Fryderyk Leopold Pruski, szwagier b. cesarza Wilhelma II-go. Zmarły był synem ks. Fryderyka Karola Pruskiego, znanego wodza z czasów wojny francusko-pruskiej. (PAT.)

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

(117)

— Powiedz mi szczerze, co ci dziś dolega wiecej?
— Ogromna siła, w dodatku ból głowy, dreszcze, łezki...

Pani Irena z drżeniem i łekiem rozgrzewała jej łóżko, nie mniej przerażona i p. Edward, gdy ją zastał rozpaloną, z przyspieszonym oddechem. Strasznie miewie go dotknęła ponowna słabość żony, tembardziej, że późno wrócił w nocy do domu, po pobulanie w mieście, która mu w tej chwili zaczęła kamieniem na sumieniu. Wiedział też, że podobnie wyjadzie z domu wielce przyciskał żonę. P. Edward stanął przybyty, jakby skruszony przy jej łóżku:

— Gorzej ci, Oteljo?

— Tak — Szepnęła tylko.

Krew uderzyła mu do głowy, zatoczył się, a nie chcąc pokazać, jakie na nim wrażenie zrobiła choroba żony, usunął się do swego pokoju. Wrócił po godzinie, ale już spokojniejszy, uchylił drzwi sympatycznie żony, nadsłuchiwał jej oddech.

Gorączka wzmagala się szybko, panna Róża czuwała całą noc mąstąpią przy ukośnej pamięci, a gdy rano zjawił się p. Edward do żony, prosiła go sama o lekarza.

I znów zawisła owa ciężka chmura nad Gołębiowem, łęk ogarnął całe otoczenie, żywo stały w pamięci wszystkich słowa profesora specjalisty. Ten też wzmożł się ogromnie, gdy lekarz domowy oświadczył, że pani Otelja zapadła na zapalenie płuc, ale chwilowo jeszcze nie zbyt silne.

— Oby się tylko nie rozszerzyło — rzucił z troską w spojrzeniu.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 18. września 1931.

† S. dzień. Józefa W.

Wschód słońca o godz. 5.14. Zach. o godz. 5.48.
Wschód księży. o godz. 2.29. Zach. o godz. 8.50.

Sten -ogody według spoztrzezeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antorinach
Czwartek dnia 17. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 8,4 wiatr połudn. zach. o prędkości 1 m/s mgła ciśnienie atmosferyczne 757,5, wilgotność 99%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 16,9 najniższa + 9,9. Należy uważać na mgłę.

LESZNO.

D) Kalendarz terminowy zebrań, zbierek itd.
Dzisiaj (17. 9). Związek Zwoln. kol. a ich. kandyd.: o godz. 17 w sali p. Romowskiego przy ul. Wschodniej zebranie ogólne. Sprawa świętów dla zaporowych.

Kolo śpiewu „Dembinski”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym.

Słow. Młodych Polek: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka zastępu 5.

Klub szach. „Hetman”: rozgrywka o godz. 8 wiecz. w Winiaral Centr.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w męsk. szkole powszechnej.

Związek Podol. Rez.: o godz. 8.15 wiecz. Zbiórka młodzieży przedpołobowej w ćwiczenia miejskie.

Jużra (18. 9.) S. M. P.: po nabożeństwie w Ognisku zebranie zarządu. Gotów! Prezes.

Zebranie miejscowe Związku Inwal. Wojennych R. P. Kolo Leszno: o godz. 8 wiecz. na sali p. Klemczaka, przy ul. Szkolnej 4.

Bractwo Ojców żywego rożnacza: wiecz. po nabożeństwie, zebranie zarządu i zefatorów w Domu Katoł.

Pojutrze (19. 9.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 lekcja śpiewu dla chóru żeńskiego w żeńsk. szkole powszechnej; o godz. 4.00 dla chóru męskiego.

D) Baczność zarządy wszystkich Towarzystw. W czwartek, dnia 17 b. m. o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się w Domu Katoł. zebranie zarządów miejscowych towarzystw, w sprawie omówienia przysięgi z doradczą pomocą biednym naszego miasta. Z uwagi na doniosłość sprawy uprasza się o jak najliczniejszy udział wezwanych. — Za Związek Towarzystw w Lesznie: prezes Górecki, sekr. Szal.

I) Wrażenia z Londynu i Wystawy Kolonialnej w Paryżu. Pod powyższym tytułem wygłosi ks. dr. Spikowski w auli Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego wykład, ilustrowany obficie przeźroczkami, w najbliższy piątek, 18 września, wieczorem o godz. 8-mej. Wstęp 50 gr. Dochód przeznaczony na cele młodzieży tutejszego państwowego gimnazjum. — Dyrekcja Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego.

I) Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych. W piątek, 18 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się zebranie plenarne u p. Iłskiego.

I) Kolo Studentów. W czwartek, dnia 17 b. m. odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie zwyczajne. Poczem zebranie towarzyskie. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich pożądana. Zarząd.

I) Tow. Restauratorów w Lesznie. W piątek, dn. 18 b. m. o godz. 3-mej popoł. odbędzie się zebranie w lokalu p. Dolńskiego, przy ul. Osteckiej. Porzą-

Trzeciego dnia zjawił się pan Zbigniew, przybył i lekarz ze zwykłą wizytą. Obawa domowników przeszła w przerażenie, gdy lekarz uznał, że zapalenie objęło całą połowę, a w dwa dni później zaatakowane były całe płuca. Uwiadomiony Edward zadepesował po specjalistę.

Cały dom w Gołębiowie, pogrążony był w rozpacz, owa groźna chmura nad jego dachem stała się ołowiana, z niej paść miał grom, grom zabójczy dla tych, co wielbił i łochał p. Otelję.

Codziennie przychodzili wieśniacy z chał, ubodzy ze szpitala, dowiadując się o zdrowie pani, zakradła się i Nastka kilka razy do kuchni, by zasłuchać języka. Przybywali posłańcy z listami z Ryfowa i dworów sąsiednich. P. Zbigniew sprowadzał i siał najpiękniejsze kwiaty do Gołębiowa, ale oddawał je p. Edwardowi za prośbą, by je wręczał od siebie chorej żonie.

P. Edward rozrzucony, przybity, słuchał p. Zbigniewa, jak uczył swego mistrza. Z dnia na dzień przywiązywał się do niego bardziej, tęsknił wprost za nim, gdy go nie powiłał dzień, lub dwa u siebie.

Co rano teraz wchodził Edward z wiankami pysznych kwiatów do chorej żony, a ona obejmowała i jego i kwiaty wonne jakimś nieczarnym już spojrze- niem, wreszcie rzuciła mu raz szeptem:

— Skądże cię bierzysz — o tej porze? Piękne są — a tyle ich, ty!

Głowa moja ciężka dziś, myśli rozrzucone, — odpowiedział jej mąż, ze spuszczeniem oczyma — za mną myśli Zbigniew....

— Ah! — westchnęła cicho, a w myśli kończyła — to zawód nowy! a mnie się zdawało, że Edward chce mi nagrodzić tę przykrą przeszłość... Ale przecież nigdy, przenigdy nie może mi nagrodzić tej krzywdy, którą mi wyrządził ciagle, a ciagle — przez lat przeszło osiemnaście! — Tak mówiła jej sumienie

dek obrad; polanienie piwa, sprawa Związkowa raz sprawą udzienia koncesji i t. d. O licznym przybycie uprasza Zarząd.

I) Przyczodnia Przeciwwróżnica przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęcie: we wtorek od 2—4 popoł. w piątek od 8—9 przedpołudniem.

Zjazd Kół Śpiewaczych w Lesznie.

Zjazd Okr. XII. Wielkop. Związku Kół Śpiewaczych, mający się odbyć dnia 20 września b. r. w Lesznie w sali Strzelniczej, wzbudził w mieście naszym zainteresowanie. Leszno, które gościć będzie w swoich murach liczne rzesze śpiewacze z najodleglejszych stron powiatu naszego, z radością witając będzie tych, którzy z pieśnią na ustach do gród naszego zawitają, aby wykazać rezultat całego rocznej pracy — pracy zbiorowej danych zespołów śpiewaczych. — Ta pieśń, która utrzymała naród przez całe wieki niedoli, kruszyła ich pęta, budziła szczytne ideały, hartowała je i dała moc, ta pieśń, która wznosiła się pod stopy mełbiarskie i była przewodniczką w chwilach największego naszego narodu, niech rozbrzmiewa podczas tegorocznego Zjazdu:

„Byżżeż wieść wszyscy wzięli,
żemym nie zginić!”
I dlatego do słów „Cześć Pieśni” dla śpiewaków, jako dla tych, którzy serca i dusze nasze pieśniami radują, dołączamy serdeczne słowa powitania dla obywateli tych, co pracą na miwie sztuki świadczą życiu społeczeństwu narodowemu prawdziwie i trwałe zasługi.

Program Zjazdu jest następujący:

O godz. 7 i pół rano: przyjmowanie Kół na dworcu;

O godz. 9.15: zbiórka Kół w Strzelnicy i wspólny wymarsz na Mszę św. do kościoła farnego;

O godz. 9.30: msza św. w kościele farnym;

O godz. 10.30: pochód Kół z kościoła do Strzelnicy;

O godz. 12: otwarcie zjazdu — zawody poszczególnych Kół;

Po zawodach przerwa obiadowa.

O godz. 15: Koncert orkiestry wojskowej oraz wokalny (chóry zbiorowe etc.).

Po koncercie ogłoszenie wyników, poczem zamknięcie oficjalnej części Zjazdu. — W razie pogody różne atrakcje w ogrodzie Strzelnicy (gra w kostkę, kulanie w kręgle, strzelanie do tarczy o nagrody).

Od godz. 7-mej zabawa taneczna.

ZABOROWO.

zo) Stowarzyszenie Młodych Polek. Dzisiaj w czwartek odbędzie się zebranie zarządu i patronatu w szkole przy rynku, o godzinie 8-mej wieczorem. O komplet prosi Prezeska.

PONIEC.

pc) Drugi dzień pobytu Najprzewodnika. Ks. Biskupa Dymka w naszej parafii. Dnia następnego rychło rano odbędzie się w kościele msza św. celebrowana przez J. Eka. Ks. Biskupa. Po tej mszy św. udał się nasz Dostojny Gość na śniadanie, by z kolei przeprowadzić egzamin dzieci szkolnych z całej parafii. Popóźniej zaś zapowiadana konferencja Najprzew. Ks. Biskupa z nauczycielstwem odbyła się w ochronce u Sióstr Miłosierdzia św. Wancentego a Paulo. Obiad przygotowany na Wydawach u

czujne i delikatne, a tklawości jej serca wołała znów Niechże mu Pan Bóg wybacz... niech wybacz... Gdy p. Edward oddał się, skłoniła na Różę:

— Weź te kwiaty i złóż wszystkie u stóp Zbawiciela, pod krzyżem. Tam miejsce dla nich... tam padały i żył moje...

Róża spełniała rozkaz, a chora objawiała swoje życzenia dalej:

— Tu, zamiast kwiatów, postaw mi ten krzyżyk mój maly z panieńskiego jeszcze pokoju, z domu moich rodziców. To pamiętka pierwszego Komunię św. od księdza proboszcza. Staruszek był biał jak gołąb, ale świętobliwy, oj świętobliwy bardzo, kościółka go też za to i wielbiła cała parafia.

Ze słodką myślą o pierwszej Komunię św. zasnęła na chwile. Po przebudzeniu jej, zjawił się u łóżka profesor specjalista, ale bardzo przybity i smutny. Chciał odzyskać swobodę przy pacjentce, na próżno się jednak silił. Zbadawszy szczegółowo chorobę, zachęcał ją do spokoju chrześcijańskiego.

— Ależ ja jestem spokojna, — wszak mówiłam że śmiertelność nie łękam?... —

— Ileż dni do godów, panie profesorze? — zapytała się po chwili. — Tak! zamęt mam w głowie ze myślenie nie mogę dużo — a jeszczeby liczyć... a tak tęsknię do tych drogiech mi świąt...

— Już tylko dni parę....

— Och! jak ja się cieszę na te gody! na złobek, na drzewko, na ten śpiew i radość wiejskiej dziatwy! Panie profesorze, wszak Boże Narodzenie to najmiłsze święto, najdroższa chwila w życiu człowieka? Czy to święto nie ma mocy ogromnej nad sercem ludzkim? To wszystko jest dziełem tych drobnych rąk Dzieciątka Jezusa... też serce rozradują, ileż lez obetrza, ileż dusz pociesza i wzmacnia!

— Oby pani w dniu tym wielkim zakwitła zdrowiem... siłą odrodzona... życząc tego gorącym sercem (Ciąg dalszy nastąpi)

patrona lut. kościoła, na który zaproszenie otrzymał właściciel okolicznych włości, spędzono w miłym nastroju. Przed udaniem się na kawę do wsi Sowny, J. Eks. Ks. Biskup dokonał rewizji ołtarza grzebalnego i budynków należących do kościoła. Gdy bierzmowanie wszystkich z miasta dobiegło do końca tak, że ogółem udzielono tego sakramentu 1800 wiernym, udano się samochodem do sąh ratuszowej, by tu przyjąć hold Rady Miejskiej. W imieniu wspomnianej Rady powitał J. Eks. Ks. Biskupa zastępca przewodniczącego radny p. Mackowiak. Przy tej sposobności dowiedzieliśmy się o fundacji jednej stacji z „Droga Krzyżowej” przez Radę Miejską i o przeznaczeniu przez Magistrat około 170 zł na biednych. Dziękczynna odpowiedź Jego Eks. Ks. Biskupa zakończyła ten uroczysty akt holdowny. Jeszcze nie zdolałmy ochłonąć z eodopiero doznanych wrażeń, a już przegladamy się holdo w wyrażeniach przez wszystkie miejscowe towarzysza. Następują kolejno deklamacje, przemowa robotnika, śpiewy chorów i odpowiedzi J. Eks. Ks. Biskupa. Na życzenie tak Dosłojnego Gościa zamieniono pod koniec pieśni: „Boże coś Polskę”. Wśród gromkich okrzyków zebranej publiczności J. Eks. Biskup wyjechał do wsi Rokosowo, by tu być gościem księcia Czartoryskiego. Wprost fantastycznie niby jakaś pustynia łamomorgana, przedstawiała się iluminacja wsi Drzewce przez która mniał samochód. Tutaj w Rokosowie, przemówił do J. Eks. Ks. Biskupa w piękne brzmiałych słowach gospodarz Pierzchała. (Ntur.)

ŚMIGIEL.

śi. Posiedzenie Rady Miejskiej. W poniedziałek, dnia 14 b. m. o godz. 18-tej odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które zagaił przew. p. Łukomski. Na wstępie obrad wprowadzono w urzad nowego członka Magistratu w osobie lekarza powiatowego p. Dr. Seweryna Rakowskiego. Rada Miejska zatwierdziła uchwałę Magistratu w sprawie pobierania dodatków od podatku r1to od podatku obrotowego 25 proc., od świadczeń przemysłowych i kart rejestracyjnych 15 proc. Oprócz tego Rada Miejska zatwierdziła uchwałę Magistratu dot. zmniejszenia dzierż. od gmachów Sądu i więzienia. Dotychczas Min. Sprawiedl. płaćto masłu naszemu 4050 zł rocznie czynszu dzierżawnego za gmach Sądu i więzienia, obecnie zmniejszy ten czynsz na wniosek Prezesa Sądu Okr. o 20 proc. Uchwalono również dolać na zwalczanie bezrobocia w wysokości 3000 zł. Dotychczas masło wydawało na bezrobotnych 7000 zł. Kwestję bezrobocia omawiano dość szeroko. Miasto ze współudziałem powiatu na zamiar na zimowe miesiące otworzyć tańszą kuchnię dla bezrobotnych i biednych. Zaznaczyć wypada, że w ub. roku w mieście naszym istniała tańsza kuchnia, z której wydawano około 600 porcji obiadów dziennie dla biednych i bezrobotnych kosztem przeszło 3000 zł. W tym roku z powodu wielkiego wzrostu bezrobocia, tworzy się w mieście naszym komitet, który za obowiązek ma będzie przyjąć z pomocą ofiarą krezysu. (N.)

23-cia Loteria Państwowa.

W 5 dniu ciągnięcia 23 P. P. L. K. głównejsze wygrane padły na numery następujące:

25.000 zł —	194.975, 164.492.
20.000 zł —	53.697.
10.000 zł —	204.345, 132.801.
5.000 zł —	206.023.
3.000 zł —	15.298, 189.223, 201.139, 80.101, 104.436, 106.754, 202.320.

W 6-tym ciągnięciu głównejsze wygrane padły na następujące:

15.000 zł —	nr. 13.515.
10.000 zł —	nr. 103.664.
5.000 zł —	nr. 199.808.
3.000 zł —	nr. 60.600, 87.070, 159.476, 169.415, 192.489, 75.832, 82.013, 92.559, 123.454, 158.277, 167.359, 199.755.

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Czas położyć kres nadużyciom.) W zeszłym tygodniu prasa ogłosiła szereg artykułów i podawała dokumenty, demaskujące działalność szpiegowską przyjdum policji gdańskiej, które usiłowało nakłonić pewną Polkę do wejścia w służbę niemieckiego wywiadu wojskowego i do zamordowania jednego z oficerów z komisariatu Rzeczypospolitej w Gdańsku. — Sprawa się wykryła naskutek zeznań owej Polki, złożonych przed naszymi władzami po jej przybyciu do kraju. Równocześnie szereg pism stołecznych i prowincjonalnych podał w tych dniach szczegółowy opis nowego wypadku, świadczącego o stosunkach, jakie panują w policji gdańskiej. Emerytowany porucznik z Bydgoszczy, p. Wincenty Dyla, który w końcu sierpnia przyjechał do Gdańska, celem załatwienia swoich spraw prywatnych i odwiedzenia b. kolegi pułkowego, został bez żadnego powodu aresztowany i osadzony w więzieniu policyjnym. Tu p. Dylę oskarżono o handel kokainą i oddano w ręce znanego asystenta policji kryminalnej, Wernera, a później komisarza Sowy, który, jak się okazało z opublikowanych dokumentów, jest jednym z kierowników szpiegostwa niemieckiego, prowadzonego z Gdańska w Polsce. Obaj ci funkcjonariusze policji usiłowali wydostać od p. Dyla za pomocą bicia i torturowania wiadomości, dotyczące polskich tajemnic wojskowych i nakłaniali go różnymi sposobami do wstąpienia w szeregi wojskowego wywiadu niemieckiego. Gdy, p. Dyla kategorycznie od-

Z Poznania.

P) Sprostowanie. W związku z naszą notatką z dnia 28. 8. 1931 r. p. t. „Buta poznańskiego Niemca”, otrzymujemy nast. sprostowanie: „Nieprawdą jest, jako mandat p. Karol Sander kiedykolwiek nazywał swych pracowników „polskimi świniami” lub zarzucał „polskiego gospodarstwa”. Mandat mój jest lojalnym obywatelem polskim (matka jego jest Polką), zatrudnia wyłącznie polski personel. Nieprawdą jest, jakoby oskarżenia odrzucił proponowaną ugo-

dę, natomiast prawdą jest, że 2 oskarżenia przeprosił mego mandanta w terminie i cofnął zarzuty, twierdząc, że do rozgłaszania namówił ich oskarżony Handke, wydany do pracy za przekroczenia służbowe. Tenże Handke jest nadal oskarżonym i nieprawdą jest jakoby oskarżony Handke odrzucił ugodę, natomiast prawdą jest, że jako zastępca oskarżycieli ugody Handkemu nie proponowałem”. — Howorka, adw.

Z Warszawy.

W) Przyjazd min. Marinkowicza. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych, p. Marinkowicz, który miał przyjechać do Polski w końcu sierpnia, lecz odrzucił wówczas swój przyjazd z powodu śmierci swego brata, przyjadzie do Warszawy dnia 10 października i zabawi dwa dni.

W) Kurs dla lekarzy ośrodków zdrowia. Departament służby zdrowia w M. S. W. organizuje we-

spół z Państwową Szkołą Higieny trzeci kurs dla lekarzy ośrodków zdrowia, który rozpocznie się w dniu 1. października br. Na kurs przyjmowani będą przede wszystkim lekarze, delegowani przez samorządy i organizacje społeczne. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa, ul. Chocimska nr. 24 do dnia 20 września

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Zbrodniczy podstęp żony i córki.) W sierpniu pogołowie kasy chorych na żądanie rodziny zabrano niejakiego Jana Krzyżowskiego do szpitala dla umysłowo chorych. w Ciechanówku, jako zdradzającego rzekomo niebezpieczne pomieszenie zmysłów. W tych dniach do zarządu szpitala wpłynęło pismo 16-tu sąsiadów rodziny Krzyżowskich, którzy wskazują, iż Krzyżowski jest zupełnie normalny i że został w podstępny sposób zamknięty w domu obłąkanych przez żonę i córkę na tle poważnych nieporozumień rodzinnych. Na skutek tego pisma Krzyżowski został zbawiony przez lekarzy, którzy stwierdzili całkowitą jego przytomność umysłu i natychmiast zwolnili go ze szpitala. Żona niewłaściwie zatrzymanego i trzy córki pociągnięte zostały do odpowiedzialności sądowej.

bk) Łódź. (B. Hitler przywódcą szajki bandyckiej.) Policji łódzkiej udało się ująć szajkę bandycką, która od dłuższego czasu szantażowała właścicieli autobusów kursujących na przestrzeni Sulejów — Piotrków, Końskie — Łódź i Radomsko — Łódź. Banda ta, grożąc zamachami na autobusy, wymuszała od właścicieli haracz. Onegdaj wywiadowcy, którzy polowali na tę bandę, ujęli wszystkich jej członków w liczbie 5 w chwili, kiedy chcieli się zamieścić na jednym z właścicieli za niezapłacenie okupu. Na czele tej szajki stał niejak Boruch Hitler.

bk) Zagożdżon. („Bohaterowi brzeskiemu rękę nie podam.”) Przykładem rugów prywatnych na tle przekonań politycznych jest fakt usunięcia z państwowych zakładów przemysłu wojskowego w Zagożdżoniu, kierownika działu zakupów p. Karola Hersego. P. Herse, gdy do fabryki przybył jeden z oficerów, który był pomocnikiem Kostka-Biernackiego w Brześciu, spotkawszy go w gabinecie dyrektora uklonił się i wyszedł bez podania mu ręki. Na zapytanie dyrektora, jak należy ten krok rozumieć, odpowiedział, że „bohaterowi brzeskiemu rękę nie podam”. Dyrektor bezskutecznie usiłował nakłonić p. Hersego do zmiany stanowiska, a gdy mu się to jednak nie udało, oświadczył, że „będę zmuszony wyciągnąć konsekwencje”. Oczywiście p. Hersego zredukowano. Ponieważ zaś nie wypłacono mu ani pensji urlopowej, ani tantiemy, skierował on sprawę na drogę sądową. Proces odbędzie się w Radomiu

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Dzieci polskie uciekają z Litwy.) Z pogranicza donoszą, iż z powodu zamknięcia szkół ludowych polskich na Litwie ok. 500 dzieci narodowości polskiej rodzice muszą posyłać pod karą grzywny do szkół litewskich. Ci, którzy sprzeciwiają się temu, karani są grzywną i aresztem. Przymusowo posyłane dzieci polskich do szkół litewskich wywarło przegniebiające wrażenie w społeczeństwie polskim na Litwie. W związku z presją szkolną w ostatnich dniach na pograniczu polskim w rejonie Trok, Olkienik i Kołnynian patrol K. O. P. zatrzymał kilkunastu chłopców, którzy opuścili szkoły litewskie i udali się na terytorium Polski z zamiarem uczęszczania do szkół polskich. Chłopcy ci pochodzą przeważnie z pogranicznych wsi i miasteczek litewskich, gdzie najbardziej używana jest mowa polska i gdzie usilnie prowadzona jest filitinizacja wsi granicznych, zamieszkałych przez ludność polską.

Robotnik polski to Twój brat!

Nie żąda on od Ciebie jałmużny tylko uznania jego pracy

Nie odbieraj mu bytu przez kupowanie towaru obcego!

POMORZE.

p) Gdańsk. (Wojskowe ćwiczenia policji gdańskiej.) W Gdańsku w sobotę zauważyć można było niezwykle zjawisko: Kilka oddziałów gdańskiej policji „Schupo” pod dowództwem wyższych oficerów urzędziło na większych terenach w pobliżu Gdańska wojskowe ćwiczenia polowe. Po odbytych ćwiczeniach oddziały w pełnym rynsztunku z nową orkiestrą słynnych piszczałek pruskich oraz wielką orkiestrą wojskową na czele przemarszerowały przez miasto. Jak donosi „Danziger Volksstimme” fakt ten wywołał wielkie zdumienie wśród licznych świadków, albowiem urządzania takich imprez wojskowych, nie różniących się niczem od dawnych ćwiczeń cesarskiej armii niemieckiej, oraz wydatek na nową orkiestrę są zupełnie nie na czasie w obecnym krytycznym położeniu gospodarczym Gdańska. Dzienniki prawnicze nalemiast jak nacjonalistyczne „Danziger Allgemeine Ztg.”, nie wykazują wcale swej radości z powodu tych ćwiczeń wojskowych i demonstracji militarnych, urządzonych w tym roku poraz pierwszy w tej formie, zaznaczając równocześnie, że ćwiczenia te odbywają się zgodnie z postanowieniami co do wyszkolenia urzędników policyjnych w Prusach, przyjętymi obecnie przez w. m. Gdańsk.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Śmierć dyrektora „Volksbundu.”) Zmarł tu na uder serca dyrektor Volksbundu, Karol Renge. Śmierć nastąpiła w chwili, gdy zamierzał on powitać przemówieniem na boisku sportowym „Djana” członków niemieckiego towarzystwa gimnastycznego, którego był honorowym prezesem.

ś) Katowice. (Napad na lekarza.) Znany w Głwicach lekarz tamtejszy, dr. Schaefer, napadnięty był w swoim mieszkaniu przez pewnego robotnika pacjenta, któremu odmówił bezpłatnej porady. Zdemorowany robotnik uderzył lekarza tępem narzędziem w głowę, zadając mu ciężką ranę. Sprawcę napadu aresztowano.

ś) Katowice. (Huta nie przyjmuje zamówień z powodu braku robotników.) W walcowni huty cynku „Silesia” w Rypinach komisarz demobilizacyjny udzielił w owerku zezwolenia na redukcję 50 robotników. Pozostających 160 robotników pracuje ze świętówkami obecnie tylko po 14 dni w miesiącu. Sprzeciwiły się temu związki zawodowe i złożyły komisarzowi demobilizacyjnemu odpis listy zarządu walcowni do Zinkwaldfacherverband w Berlinie, który zamówił w hucie „Silesia” 250 ton blachy walcowanej, a zarząd walcowni odpowiedział, że nie jest w możności wykonać zamówienia, ponieważ załoga ulega redukcji. Komisarz przyrzekł sprawę tę zbadać i wydać odpowiednie zarządzenia.

ś) Katowice. (Podejrzane ćwiczenia hitlerowców.) Na ożemie pograniczu niemieckiego Śląska wykazują niezmierzenie ożywioną działalność oddziały uzbrojonych hitlerowców. W kilkunastu miejscowościach Śląska niemieckiego skoszarowano bojówki hitlerowców, trzymając je w zbrojnym pogotowiu. Ostatnio obsadzono hitlerowcami miejscowości graniczące z powiatem rybnickim. Każda placówka złożona jest z 30 umundurowanych i uzbrojonych bojowców, którzy niemal codziennie odbywają ćwiczenia w terenie używając często ostrej amunicji. Mimo ostrego zakazu używania broni, władze policyjne patrzą przez palce na te poczynania hitlerowców.

Z CAŁEJ POLSKI.

(1) Pamiątki po Mickiewiczu dla Muzeum Narodowego. Wnuk Adama Mickiewicza, dr. Ludwik Górecki ofiarował Muzeum Narodowemu w Warszawie cenne pamiątki po swoim dziadku i ojcu, wśród nich zaś: 1) kalamarz brązowy Adama Mickiewicza (z którego pisał „Pana Tadeusza“). 2) Stół okrajały mahoniowy, przy którym Adam Mickiewicz grywał w szachy z Fr. Chopinem. 3) Sofa turecka, na której Adam Mickiewicz spał. 4) Stół do kart Adama Mickiewicza. 5) Kopia z obrazu Tycjana (przez Wal. Wańkowicza) Chrystus z Judaszem, obraz ten znajdował się zawsze w pokoju sypialnym Adama Mickiewicza. 6) Miniatura Wal. Wańkowicza, małego Józef. Mickiewicza z konfederatki. 7) Duży portret Anoniego Góreckiego z Legją Honorową, nadaną mu przez Napoleona w Moskwie 1812 roku (przez Wal. Wańkowicza). 8) Portret Teofil z Szymanowskich Lenartowiczowej. 9) Portret Marii Szymanowskiej (szkoły Maciarelli). 10) Portret Marii z Mickiewiczów Góreckiej penjla Tadeusza Góreckiego. 11) Dwa listy pisane przez Adama Mickiewicza z Konstantynopola, na dwa tygodnie przed śmiercią, do ciotki Marii Góreckiej. Wszystkie te pamiątki będą umieszczone w osobnej izbie Mickiewiczowskiej Muzeum Narodowego w Warszawie.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(1) Polak amerykański kończy podróż dookoła świata bez pieniędzy. Kapitan armii lotniczej Stanów Zjednoczonych p. Pieczyński-Wanderwell, założył się w swoim czasie z pewnym milionerem amerykańskim, iż obędzie podróż dookoła świata samochodem — bez pieniędzy. Kpt. Pieczyński-Wanderwell podróżuje w towarzystwie małżonki, również z pochodzenia Polki, obywatelki kanadyjskiej i po obiechaniu już 58 różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki, przybył ostatnio do Buenos Aires, mając do odbycia jeszcze tylko turę przez Amerykę środkową. Kpt. Pieczyński-Wanderwell urodził się w Toruniu i w wieku dziecięcym wyjechał z rodzicami do Ameryki. Mimo wychowania angielskiego, włada doskonale językiem polskim i czuje się Polakiem.

(2) O zapewnienie spokojnego bytu uczonym. W Paryżu odbyło się pod przewodnictwem h. premiera Painlevégo, przy udziale premiera Laval'a i członków rządu otwarcie pierwszego międzynarodowego kongresu dla rozwoju i ochrony pracy ludzi nauki, pracujących poza uniwersytetami i wogóle dla organizacji nauki i badań naukowych, podejmowanych indywidualnie przez poszczególnych uczonych. Jako delegat rządu polskiego w obradach kongresu bierze udział prezes Kasy im. Mianowskiego, profesor Karol Lutostański. Jak zaznaczył członek „Institut de France“ prof. Achard, w swem przemówieniu inauguracyjnym dążeniem kongresu jest zapewnienie spokojnego bytu uczonym. Na porządku obrad kongresu znajduje się, również sprawa budowy „Domu Wiedzy“ w Paryżu pod który naryska rada miejska wyznaczyła bezinteresownie odpowiedni teren.

(3) Już i dzieci sekwestrują. Sensacyjna historia wydarzyła się w gminie Patruk, pod Kiszyniowem (Rumunia). Do domu chłopca Jana Savila przyszedł komornik w celu dokonania sekwestru. Nie znalazłszy w izbie żadnego sprzętu... zasekwestrował dziesięciomiesięczne dziecko i zabrał je ze sobą.

Ze sportu.

Polski związek Lekko Atletyczny zamierza w przyszłym roku zorganizować w Poznaniu mecz lekko-atletyczny Szwecja — Polska, tak że miłośnicy tego pięknego sportu będą mieli w przededniu Olimpiady nową biesiadę sportową.

ROZMAITOŚCI.

(4) Ile książek czyta Amerykanin w ciągu roku? Jak wynika z obliczeń, które przeprowadziło biuro statystyczne przy związku wydawców i księgarzy amerykańskich, każdy Amerykanin czyta przeciętnie w ciągu roku siedem książek, ale kupuje na własność tylko dwie. Cyfry te nie są imponujące i wskazują na to, że czytelnicy w Stanach Zjednoczonych mają się lepiej, niż księgarze, gdyż na każde 7 książek przeczytanych, 5 zostaje wypożyczonych z biblioteki.

Urzędowa Cedula
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, narytel Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 15.9.1931

„Ceny orientacyjne“

narytel Poznań

Zyto nowe — zdrowe, suche	21.50—22.00
Uspokojenie stałe	
Pszenna nowa, zdrowa, sucha	20.75—21.75
Uspokojenie stałe	
Jęczmień przemiałowy	18.50—20.00
Uspokojenie spokojne	
Jęczmień browarny	22.50—24.00
Uspokojenie spokojne	
Owies	19.50—21.50
Uspokojenie stałe	
Młwa żytnia 65% w. w. wor.	33.00—34.00
Uspokojenie stałe	
Młwa pszena 65% w. w. wor.	32.00—34.00
Uspokojenie stałe	
Otręby żytnie	12.50—13.25
Otręby pszenne	11.75—12.75
Otręby pszenne (grube)	12.75—13.75
Rzepak	28.00—29.00
Groch Victoria	23.00—26.00
Groch Folgera	23.00—25.00
Ziemniaki jadalne	2.3—2.60
Stoma prasowana	3.75—4.00
Siano luzne	5.50—6.00
Siano luzne nadnośce	7.00—7.50
Siano prasowane	7.55—8.10

Ogólne uspokojenie stałe.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn, pszenicy 3 tonn, jęczmienia 3 tonn, owsa 61 tonn.

gp) Dziś dn. 17. 9. 31 r. kursy walut są następujące:	
Dolar amerykański	1 8.88
Funt angielski	1 43.23,5
Frank francuski	100 34.87
„szwajcarski	100 173.51
Marka niemiecka	100 203.90
Guldenv. duński	100 172.75

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majowski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA

Dziś i w dni następne jedynie najwspanialsze i najpiękniejsze arcydzieła dzwiękowe produkcji europejskiej. Przedcudna upajająca pieśń serca, duszy i zmysłów

„NIEBIESKI MOTYL“

W roli tytuluje najpopularniejsza dziś gwiazda filmowa MARLENA DIETRICH, która poraz pierwszy w Lesznie zaprezentuje się Szan. Publiczności. — W roli głównej męskiej EMIL JANNINGS, którego kreacja w filmie tym należy do najwspanialszych. — Bogata wystawa. — Najpiękniejsze melodie. — Dźwiękowiec, który musi wszystkich zachwycić. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9. Wkrótce: najwspanialsze dzwiękowiec „Ślódne Przekazanie“, „Z Rozkazu Księżniczki“ i „Król Jazzu“.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, 18. bm. o godz. 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

urządzenie składowe i większą ilość towarów kolonialnych

Zbiórka kupujących w Kociągach przed sołectwem.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, 18-go bm. o godz. 12-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 świnie, szafę do rzeczy, wirówkę i 2 kozy

Zbiórka kupujących w Luboni przed sołectwem.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 19. bm. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będę w Górznie

1 kanapę, lustro, gramofon, stół, dywan, szafonierkę, bufet, brzyczkę, 1 konia, 1 wóz roboczy, 2 stoły składowe, 40 paczek kawy słodowej, 16 paczek cykorji, 10 kawalków, mydła toaletowego

najwięcej dającemu za gotówkę.
Zbiór kupców przed p. Kortusim.

L. re. 2425-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 19-go bm. o godz. 12-tej w pol. sprzedawac będę w Bełecinie Nowym

1 krowę

najwięcej dającemu za gotówkę.
Zbiór kupców przed p. Krügerem.

L. re. 2348-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Kupuję doniczki

(wazoniki)
do kwiatów

używane, w każdej ilości,
KWIACIARNIA, Leszno,
Dworcowa 2.

Drzewka owocowe

czereśnie, jabłonie i grusze,
w odmianach, po cenach przystępnych poleca

Ogród Majętn. Pawłowice,
k/Leszno.

MEBLE

sypialnie, jadalnie, łazienki, sypialnie, polerowane, kuchnie, Trumny.
Wielki wybór stałe na składzie,
po cenach najniższych.

Ed. Werner, Leszno

Komeninska 20. Stolarnia.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 19. bm. o godz. 12,30 w południe sprzedawac będę w Bełecinie Nowym

1 ławkę kołodziejską i 6 bloków topolowych 3 a najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Robaszewskim
L. re. 2124-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Firany

do przesłania, szyćwiny i wszelkie bielizne do prania i prasowania
przyjmuje Schulzowa, Leszno,
Król. Jadwigi 21.

Świeże

szkockie śledzie

sztuka zł 0,15 — poleca

Piotr Zborowski

Leszno, ul. Osiecka 62.

Mieszkania

3—5 pok., poszukujący natych.
mistr. Zgłoszenia do eksped.
Głosu pod „K. M.“

2 pokoje

z kuchnią, dla bezdzietnego mał.
żenstwa od 1. października b. r.
do wynajęcia. Wiadomość u co.
soudarza Leszno, ulica Komenin-
ska nr. 10.

Piec żelazny

czworoboczny i piec okrągły sz.
motem wyłożony, wózek ręczny,
stół okrągły i waga decymalna,
na sprzedaż. Leszno, al. Krasin-
skiego 14. miesz. 1.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 19. bm. o godz. 1 w poł. sprzeda-
wac będę w Bełecinie Nowym

około 2 morgi ziemniaków
najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Dziubalką.
L. re. 2431-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 19. bm. o godz. 3,30 popołudniu
sprzedawac będę w Świerczynie

2 prosiaki
najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Perdonem.
L. re. 2301-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

Uczciwa, dobra

Służąca dziewczynkę

umięjęca dobrze gotować, zdo-
bremit świadectwami, może
się zgłosić. Małyszczkowie,
Leszno, ul. Dworcowa 10, II

Leszno, Jagiellońska 3, III.

Przepisy policyjne

dotyczące

ustawiania spluwaczek

oraz zakazu płucia

w lokalach publicznych

połeca

Drukarnia Leszczyńska

spółdz. z o. o.

Leszno, ulica Wolności 21. Telefon nr. 61.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z o-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty, od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderowskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smiglel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kiel-
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński. Wolsztyn: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędk.
fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wiele-
chow: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronów: J. Dąlaszyński.
Zabowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe-
ciechowa: Koschej, Krzywiń: Bol. Piętyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.